

Sygn. akt VI Ka 329/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Kosecka - Sobczak

Protokolant: stażysta Anna Pikulska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Barbary Kamińskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2021 r. w Elblągu sprawy

P. S. (1) s. M. i E. ur. (...) w (...)

oskarżonego z art. 190 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

z dnia 19 maja 2021 r. sygn. akt II K 43/20

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżycieli posiłkowych K. W. (1) i A. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 kosztów procesu za postępowanie przed sądem II instancji.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 329/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim z 19 maja 2021r. w spr. II K 43/20

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny- pełnomocnik

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

w całości

na niekorzyść

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	naruszenia art. 7 kpk	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, to należy stwierdzić, że sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wymowa dowodów obciążających oskarżonego, a także ich ocena, nie pozwalała na przypisanie oskarżonemu z całą pewnością czynów mu zarzucanych, konsekwencją czego było prawidłowe uniewinnienie oskarżonego. Argumentacja przytoczona przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych nie mogła przekonać sądu odwoławczego, że doszło w zakresie wskazanym w apelacji tego skarżącego, do naruszenia wskazanego tam przepisu art. 7 kpk czy błędnych ustaleń faktycznych.</p> <p>Przede wszystkim należy przypomnieć, że podstawową zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności, która stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Jak zauważono w Komentarzu do art.5 kodeksu postępowania karnego pod red. Z. Gostyńskiego (Dom Wydawniczy ABC, 1998r.) to „Jedną z konsekwencji zasady</p>		

domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami.” Podobne poglądy na tle interpretacji art. 5 kpk zawarto i w innych komentarzach do kpk, np. w Komentarzu do art.5 kodeksu postępowania karnego pod red. J. Grajewskiego, (LEX, 2010, wyd. II) wskazano, że „Istotą omawianej zasady jest dyrektywa, że oskarżony musi być traktowany jako niewinny niezależnie od przekonania organu procesowego. Konsekwencją tej zasady jest fakt, że materialny ciężar dowodu winy spoczywa na oskarżycielu, który ponosi także ryzyko nieudania się dowodu. Oskarżony nie musi udowadniać, że jest niewinny. Wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść zarówno wtedy, gdy wykazana została jego niewinność, jak i wtedy, kiedy wprawdzie nie zostanie udowodniona jego niewinność, ale także nie zostanie udowodniona jego wina”

Z powyższego wynika więc, że wyrażona w art.5 kpk zasada domniemania niewinności, a także pozostająca z nią w najściślejszym związku zasada in dubio pro reo wpływają na uprzywilejowanie pozycji oskarżonego (favor defensionis) w zakresie oceny dowodów. Wyrazem tego jest np. pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 28. 11.1995 r. w sprawie III KRN 88/95(publ.OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 77) wskazujący, że „ułamności

dowodów obciążających nie można stawiać na równi z ułomnościami dowodów odciążających. Ze względu na to, że warunkiem sine qua non skazania oskarżonego jest udowodnienie popełnienia przezeń czynu przestępnego to sprzeczności w sferze dowodów odciążających nigdy nie są "równoważne" ze sprzecznościami w zakresie dowodów obciążających. Jeżeli te ostatnie są "wewnętrznie sprzeczne", to zasadnicze i samoistne znaczenie ma to, czy in concreto zakres i charakter tych sprzeczności nie wyłącza w ogóle możliwości uznania owych dowodów za podstawę skazania."

Przenosząc powyższe wskazania w zakresie stosowania zasad z art. 5 kpk (które to zastosował sąd I instancji, co wskazał wyraźnie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), przy dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w realia niniejszej sprawy, to należy stwierdzić, że materiał dowodowy obciążający oskarżonego nie był wystarczający, by w oparciu o niego uznać oskarżonego P. S. winnym popełnienia przestępstw zarzucanych mu w a/o.

Bowiem w apelacji kwestionując prawidłowość wyroku sądu I instancji pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wskazał, że sąd ten zastosował podwójne standardy w analizie poszczególnych dowodów i bezkrytycznie obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego, jego najbliższych członków rodziny. Skarżący zakwestionował odmowę dania wiary K. W. (1), A. S. (1), J. L. (1)- jako osób zaangażowanych w konflikt z oskarżonym, gdy – zdaniem autora apelacji- nie

było ku temu żadnych podstaw. Z argumentem takim nie można się jednak zgodzić. Oskarżyciele posiłkowi K. W. (1) (była żona oskarżonego) i P. S. (1) (obecny partner K. W. (1)) pozostają w ostrym konflikcie z oskarżonym, spór dotyczył rozwodu i uregulowania kontaktów oskarżonego z małoletnimi dziećmi. Opisywane przez nich naganne zachowania oskarżonego co do zasady miały się odbywać bez udziału osób trzecich. A w takich okolicznościach brak naocznych świadków większości zdarzeń, w sytuacji, gdy strony pozostają w ostrym konflikcie, to nakazywał podejść do zeznań oskarżycieli z dużą dozą ostrożności, tym bardziej, że mimo ich zapewnień, że bali się spełnienia przez oskarżonego gróźb, to np. K. W. (1) zeznała że oskarżony widział się po czynach z dziećmi, co przeczy jej zapewnieniom że bała się zrealizowania gróźb przez byłego męża, gdy przecież jednocześnie nie bała się grożącej osobie na kontakt z dziećmi. Ponadto pokrzywdzona nie zeznawała konsekwentnie, w kolejnych zeznaniach podawała nowe okoliczności tj, że oskarżony miał się nad nią znęcać fizycznie i psychicznie, czy że miał też grozić pozbawieniem życia i jej i jej rodzicom. A podawanie takich nowych okoliczności w kolejnych relacjach wskazuje na małą wiarygodność relacji pokrzywdzonej. Odnośnie zaś A.S. to ten pokrzywdzony przyznał, że potrafił też wyzwać oskarżonego w odpowiedzi na zaczepki oskarżonego, co świadczy o tym, że jednak nie bał się spełnienia gróźb skoro potrafił odpowiedzieć podobnie oskarżonemu. Również i ten świadek w kolejnych zeznaniach podawał nowe okoliczności jak np. to, że K. była ofiarą przemocy

fizycznej i psychicznej, co czyni jego relacje mało wiarygodnymi.

O groźbach które miała słyszeć zeznawała J. L. (1), ale świadek ta składała zeznania w sposób niekonsekwentny, raz twierdziła, że groźby wypowiadał „ktoś” a raz, że oskarżony, nie była pewna słów przytoczonych które miała słyszeć, już w postępowaniu przygotowawczym zmieniała zeznania i nie była w stanie jednoznacznie wskazać co było powodem jej kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, nie zaprzeczyła że dostała smsa od pokrzywdzonej w sprawie składania zeznań. A wobec tego sąd I instancji miał podstawy by uznać zeznania J. L. (1) za wewnętrznie sprzeczne i zawierające istotne rozbieżności, stąd niewiarygodne. Ponadto świadek ta nie uznała grózb za poważne, skwitowała je stwierdzeniem „po czasie wiem, że mówił, bo mówił”. A wobec tego zeznań J. L. słusznie nie można było uznać za wiarygodny dowód winy oskarżonego w popełnieniu przestępstwa z art. 190§1kk. Tymczasem skarżący tych okoliczności dot. zeznań J. L. nie dostrzega, skupia się tylko na tym, że inaczej ona i inaczej B. K. podały jedną okoliczność dotyczącą tego czy J. L. przyznała się do pomówienia oskarżonego czy nie i wyciąga z tego wniosek o niewiarygodności relacji B. K., chociaż J. L. przyznała, że rozmawiała z B. K. na temat samego faktu złożenia zeznań w sprawie, przy czym-co istotne- J. L. nic nie wspomniała o tym by B. K. sugerowała jej treść określonych zeznań lub je na niej wymusiła. Tym samym sam skarżący krytykując sąd I instancji, że daje bezkrytycznie wiarę zeznaniom odcinającym

oskarżonego a bagatelizuje zeznania obciążające, to sam w apelacji taką metodą się posługuje.

Sąd I instancji co prawda uznał za wiarygodne zeznania K. B. (1), ale wbrew sugestii skarżącego, to zeznania i tego świadka nie mogły być ważnym dowodem obciążającym wprost oskarżonego, gdyż opisał on agresywne zachowanie oskarżonego względem niego, gdy P. S. miał być pod wpływem alkoholu i używać też wulgaryzmów pod adresem A. i używać określenia, że ich „dopadnie”, za które to zachowanie oskarżony go potem przeprosił, przy czym świadek podał, że gróźb oskarżonego się nie obawiał. Przede wszystkim jednak i do zeznań K. B. należy podejść z dużą dozą ostrożności, gdyż mimo zaprzeczenia przez niego bliższej relacji z pokrzywdzoną, to inni świadkowie takie relacje sugerowali, co by wskazywało na motywację świadka do złożenia zeznań o treści niezbyt korzystnej dla oskarżonego.

Co prawda rację ma skarżący, że nie można było zasadnie użyć samego argumentu o składaniu zeznań przez danego świadka, po pouczeniu go o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań, celem uznania ich jako wiarygodnych z tej właśnie przyczyny. Poza tym jednak to np. i A. P. czy M. K. lub B. K. (3) też miały powody by składać zeznania tendencyjne (z uwagi na więzi między nimi czy stroną, które sąd I instancji zbagatelizował), wspomagające linię obrony oskarżonego, ale z ich relacji wynikały agresywne zachowania A. S. (1) w świetle których można było przyjąć, że A. S. nie obawiał się oskarżonego. Trzeba też zwrócić uwagę na zeznania M. T. co do zdarzenia z 6.10.2019r.,

które skarżący pomija, a które potwierdzają wersję oskarżonego.

Ponadto w świetle doświadczenia życiowego to ostry konflikt pomiędzy stronami z pewnością wpłynął na dzieci. Co prawda uzyskano nagrania na których syn stron opowiadał o groźbach (przy czym z nagrań tych wynika, że nie były to spontaniczne wypowiedzi dziecka, ale odpowiedzi na zadawane mu pytania lub poruszane kwestie), ale po przesłuchaniu O. S. uzyskano opinię biegłej psycholog, która uznała, że małeletni przejawia skłonności do konfabulacji. Biegła ta zapoznała się też z opinią wydana w sprawie rodzinnej, w której biegli zaznaczyli, że matka nie dopuszcza do styczności dziecka z ojcem, dzieci są w konflikcie lojalnościowym wobec danego rodzica, dany rodzic buntuje dziecko przeciwko drugiemu rodzicowi, a żona np. zarzuca oskarżonemu uzależnienie od alkoholu, co się nie potwierdziło. Z wykorzystaniem tej opinii biegła psycholog opiniująca w sprawie karnej w ustnej opinii na rozprawie wskazała dodatkowo, że dziecko podaje słowa wypowiedziane przez dorosłych. Zauważyła też, że chłopiec nie przejawia obaw w stosunku do ojca biologicznego, co wynika z badań testowych. A to przeczy wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, która podawała, że dziecko się moczy i obawia ojca. Ponadto biegła w opiniach wskazała, że dziecko zostało przyprowadzone na przesłuchanie przez matkę, treści które słyszała od dziecka w chwili badania wcześniej usłyszała od jego matki, a chłopiec opowiadał o tym, że pokrzywdzony obiecał mu zakupić rower po badaniu. A to wszystko wpłynęło na wniosek biegłej, iż dziecko powtarza słowa matki, że nie można wnioskować,

że chłopiec to słyszał i że to wzbudza w nim strach. Ponieważ taka opinia biegłej psycholog (pisemna, a w szczególności ustna) jest należycie umotywowana i odpowiada na pytania służące do weryfikacji zeznań O. S., to opinię tą należało uznać – wbrew sugestii skarżącego- za rzetelny i wiarygodny dowód, którego wnioski zostały uzasadnione. Przy czym przy jego wykorzystaniu nie można było uwzględnić zeznań małoletniego syna stron czy nagrań na których małoletni się wypowiadał za obciążające oskarżonego wiarygodne dowody winy popełnienia przez P. S. zarzucanych mu czynów.

A wobec takiej wymowy ww dowodów nie można było dać w pełni wiary zeznaniom oskarżycieli posiłkowych, tym bardziej, że w świetle akt sprawy rodzinno-opiekuńczej (...)/(...) SR w N. można było wnioskować, że to oskarżyciele posiłkowi eskalują konflikt i utrudniają oskarżonemu kontakty z dziećmi. Ponadto różnie wskazywali oni początek okresu z groźbami oskarżonego: K. W. zeznała, że były mąż zaczął grozić od grudnia 2018r., A. S. podawał, że od oskarżony zaczął go osaczać już od czerwca 2018r. , a grozić od 21 września 2018r., a brak spójności co do tak ważnej okoliczności już wywołuje wątpliwość co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonych.

A wobec tego nie doszło do zarzucanej obrazy art. 7 kpk przy ocenie ww dowodów. Wobec tego należało się zgodzić z sadem I instancji, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył takich niezbitych dowodów winy oskarżonego, by w oparciu o nie, stosując regułę z art. 5§2

<p>kpk, to można było stwierdzić, że nie zachodzą usprawiedliwione wątpliwości co do winy w popełnieniu przestępstw z art. 190§1kk.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w innym składzie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>z przyczyn dla których nie uwzględniono zarzutu naruszenia art. 7 kpk</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>2.</p>	<p>błędów w ustaleniach faktycznych, rzutujących na treść orzeczenia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może być uwzględniony tylko w przypadku wykazania przez skarżącego konkretnych uchybień w ocenie całego materiału dowodowego, jakich dopuścił się Sąd I instancji, a skoro skarżący podniósł tylko zarzuty odnośnie niektórych dowodów, i to takie, które nie mogły być w całości uwzględnione, to nie można uznać by skutecznie wykazał zaistnienie</p>		

względnych przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt.2i3kpk.

Ponadto w sytuacji, gdy zarzuty dotyczyły zdarzeń z okresu od 21 września 2018r. do 04 marca 2019r. i z 06 października 2019r, to dowody w postaci np. nagrań, które nie dotyczyły czasu czynów zarzucanych (jak np. nagranie z 16.06.2018r.) nie miały znaczenia dla rozpoznania tych zarzutów, stąd sąd I instancji słusznie oddalił wniosek o zaliczenie w poczet materiału dowodowego stenogramu rozmowy z 16 czerwca 2018r., skoro rozmowa ta nie odbyła się w czasie objętym zarzutem tylko przed nim i dlatego nie ma znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Uwzględniając długi czas czynów, zapiekły konflikt pomiędzy stronami, opisywaną przez pokrzywdzonych nagminność nagannych zachowań oskarżonego, to faktycznie dziwi brak nagrań sytuacji, gdy np. oskarżony miał wykonywać w kierunku pokrzywdzonych gest podrywania gardła. Z doświadczenia życiowego wynika, że w sytuacji gdy pokrzywdzeni twierdzili, że oskarżony wykonuje takie gesty bardzo często ale tylko wówczas gdy nie było innych naocznych świadków, to powinni być przygotowani na nagranie oskarżonego telefonem komórkowym. Brak takich nagrań, gdy telefony komórkowe z funkcją nagrywania są ogólnie dostępne, stanowi dodatkowy argument za przyjęciem, że zebrany materiał dowodowy nie wykazał bezsprzecznie winy oskarżonego. Natomiast jak to wskazano przy ocenie zarzutu obrazy art. 7 kpk, to zeznania pokrzywdzonych, J. L., K. B., stenogramy z rozmów, nagrania, zeznania

syna stron (weryfikowane opinią biegłej psycholog) nie stanowiły takiego materiału dowodowego, który oceniany przez pryzmat art. 5 kpk, dawał pełne podstawy do przypisania oskarżonemu winy w popełnieniu zarzucanych mu czynów.

Trzeba też wyraźnie podkreślić, że groźby z art. 190§1kk są karalne, gdy mogą wzbudzić w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę ich spełnienia. Tymczasem zachowania pokrzywdzonych polegające na uczestniczeniu przez pokrzywdzonego A. S. w sytuacjach gdy oskarżony przyjeżdżał po dzieci (w czym, gdyby tak się obawiał spełnienia gróźb oskarżonego, to nie musiał uczestniczyć) czy wydawanie już po czasie czynów zarzucanych przez pokrzywdzoną dzieci oskarżonemu (gdy miała się obawiać jego agresji a dzieci miały się moczyć po wizytach u biologicznego ojca, co jednak nie może zostać uznane za wykazane w świetle opinii biegłej psycholog z niniejszej sprawy i opinii ze sprawy rodzinno-opiekuńczej) to przeczą ich zapewnieniom, że u oskarżycieli posiłkowych zrodziła się realna uzasadniona obawa, że groźby będą spełnione. Ponadto świadek J. L., na którą powołuje się skarżący, też stwierdziła, że oskarżony tak tylko mówił, bo mówił. Brak zaś wystarczającego wykazania skutku wywołania po stronie oskarżycieli posiłkowych uzasadnionej obawy, że groźby zostaną spełnione, co nastąpiło w niniejszej sprawie, to powoduje, że nie zachodzi dokonanie przestępstwa z art. 190§1kk (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2021 r. w spr. V KK 373/19).

Nie można się zgodzić, że skarżącym, że nie było podstaw do przyjęcia, że to oskarżyciele posiłkowi eskalują konflikt i utrudniają oskarżonemu kontakty z dziećmi. Już sama okoliczność, że ustalenie kontaktów ojca z dziećmi musiało odbyć się na drodze sądowej (co wynika z akt sprawy rodzinno-opiekuńczej (...)/(...) SR w N.) wskazuje na to, że oskarżony nie mógł uzyskać dobrowolnego realizowania przez oskarżycielkę posiłkową widzeń ojca z dziećmi. A oddalenie w sprawie rodzinno-opiekuńczej wniosku o ograniczenie władzy rodzicielskiej i ustalenie – a nie odmowa- kontaktu oskarżonego z małoletnimi synami, w tym po wykorzystaniu opinii wydanej w sprawie opiekuńczej, wskazuje wyraźnie na to, że sąd rodzinno-opiekuńczy nie dopatrywał się w oskarżonym takich cech, które wynikały z dowodów obciążających przedstawionych przez oskarżycieli posiłkowych, a które miały dyskredytować oskarżonego. Ponadto skoro groźby oskarżonego miały trwać od 21 września 2018r.(wg A.S.) czy od grudnia 2018r. (według K. W.) i miały być bardzo częste i uciążliwe dla pokrzywdzonych, to dziwi, że pokrzywdzeni zawiadomili o nich organy ścigania dopiero w marcu 2019r., przy czym w tym samym miesiącu marcu 2019r. K. W. (1) złożyła też wniosek do sadu rodzinno-opiekuńczego o ustalenie kontaktów oskarżonego z synami i o ograniczenie mu władzy rodzicielskiej. A okoliczność ta może wskazywać na wykorzystanie sprawy karnej przez pokrzywdzoną na potrzeby uzyskania uwzględnienia wniosku złożonego w sprawie rodzinno-opiekuńczej.

<p>W podsumowaniu więc rozważań zawartych na tle obu podniesionych zarzutów apelacyjnych należało przyjąć, że weryfikacja przeprowadzonej przez sąd I instancji oceny dowodów nie doprowadziła do stwierdzenia wadliwości tej oceny i nieprawidłowości dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w innym składzie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z przyczyn dla których nie uwzględniono zarzutów z apelacji.</p> <p>Ponadto zgodnie z poglądem z uzasadnienia postanowienia SN z 15.12.2020r. w spr. IV KS 34/20, który sąd w niniejszej sprawie podziela, to „Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń</p>		

faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”
 A w realiach rozpoznawanej sprawy wymowa zgromadzonego materiału dowodowego i ujawnionych okoliczności sprawy, oceniana przez pryzmat art. 7 kpk i art. 5 kpk, nie daje podstaw do stwierdzenia, że z całą pewnością zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego oskarżonego.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Cały zaskarżony wyrok	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Z przyczyn dla których nie uwzględniono zarzutów z apelacji i nie zaszła przesłanka z art. 454§1kpk czy inna z art. 437§2kpk do uchylenia zaskarżonego wyroku i	

przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w innym składzie.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
pkt. II	Konsekwencją nieuwzględnienia zarzutów z apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy było obciążenie kosztami procesu za postępowanie przed sądem II instancji oskarżycieli posiłkowych, po 1/2 każdego z nich (art.636§1i2 kpk).

7. PODPIS